

Kontynuujemy cykl artykułów związanych z wyjaśnianiem wątpliwości dotyczących dyżurowania aptek w porze nocnej i dni wolne od pracy.

W przypadku powiatu, którego siedzibą jest miasto liczące nie więcej niż 40 tys. mieszkańców, funkcjonuje apteka całodobowa, czy musimy podjąć uchwałę? Pozostałe apteki nie wyraziły chęci podjęcia dyżurów.

Z pytania nie wynika gdzie zlokalizowana jest apteka pracująca całodobowo. Jeżeli taka apteka położona jest np. na obrzeżach powiatu to rozważałabym wyznaczenie dyżurów w trybie art. 94 ust. 3. Jeżeli położenie apteki jest dogodne z punktu widzenia mieszkańców (np. położone w centralnej części powiatu, w pobliżu miejsc udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w porze nocnej i dni wolne od pracy), to z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że nie będzie potrzeby wyznaczenia dyżurów aptek.

Czy jeśli zarząd powiatu uzna, że rozkład godzin pracy aptek jest wystarczający by zaspokoić potrzeby ludności to powinien sporządzić jakiś dokument stwierdzający ten fakt, czy po prostu nie podejmuje uchwały i zamyka temat?

W przypadku powiatów mających siedziby w miastach do 40 tys. mieszkańców co do zasady wyznaczenie dyżurów aptek jest obligatoryjne, jeżeli rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych nie gwarantuje zaspokojenia potrzeb ludności, w porze nocnej oraz w dni wolne od pracy w zakresie zadań określonych w art. 87 ust. 2 Prawa farmaceutycznego.

W mojej ocenie w starostwie przez właściwy do tego wydział powinien zostać przygotowany projekt dokumentu zawierającego analizy, z której będzie wynikało że rozkład pracy aptek ogólnodostępnych jednak gwarantuje zaspokojenie potrzeb ludności w zakresie realizacji przez te apteki zadań określonych w art. 87 ust. 2. Następnie dokument ten powinien stać się przedmiotem obrad na posiedzeniu zarządu powiatu, który jest właściwy do podejmowania decyzji w tej sprawie. Nie ma co prawda podstawy prawnej do podejmowania uchwały o niewyznaczaniu dyżurów niemniej jednak fakt przeprowadzenia takiej analizy przez zarząd powiatu powinien być uwidoczniiony w protokole posiedzenia tego organu.

W przypadku powiatu (którego siedzibą jest miasto liczące nie więcej niż 40 tys. mieszkańców), na którego obszarze zlokalizowane są dwa miasta (oddalone od siebie o 45 km) i w jednym z nich funkcjonuje apteka całodobowa, czy można wyznaczyć podmiot prowadzący aptekę do pełnienia dyżurów w drugim mieście? W obu miastach świadczona jest nocna i świąteczna opieka zdrowotna.

W mojej ocenie tak. To zarząd powiatu zarząd dokonuje oceny czy rozkład pracy aptek gwarantuje /nie gwarantuje zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie korzystania z usług aptek ogólnodostępnych w porze nocnej oraz w dni wolne od pracy. Należy dodać, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie jest organem nadzoru na JST i nie może kwestionować motywów jakimi kieruje się zarząd powiatu przy podejmowaniu uchwały, o której mowa w art. 94 ust. 3. Natomiast wojewoda jest uprawniony do sprawowania nadzoru tylko w ramach kryterium legalności.

W mieście, będącym siedzibą powiatu, liczącym mniej niż 40 tys. mieszkańców funkcjonuje apteka całodobowa. Co można zrobić, aby ta apteka uzyskała dofinansowanie do dyżurów z NFZ?

Powiat ma działać na rzecz zaspokojenia potrzeb mieszkańców a nie wpieranie prowadzenia działalności gospodarczej przez podmiot prywatny. Celem zmiany art. 94 Prawa farmaceutycznego było

wprowadzenie mechanizmu finansowania dyżurów aptek przede wszystkim tych miejscach, gdzie jest dla podmiotów prowadzących apteki ekonomicznie nieopłacalne. Jeżeli apteka, bez przymusu administracyjnego pracuje w trybie całodobowym, to jest to decyzja biznesowa oparta o kalkulację ekonomiczną. Osobiście nie widzę powodu dla którego powiat miałby robić cokolwiek w celu uzyskania przez tę aptekę dofinansowania z NFZ. Rozważałabym raczej odstąpienie od wyznaczenia innej apteki dyżurującej (patrz odpowiedź na pytania 1 i 2) tak aby nie tworzyć niepotrzebnie konkurencji dla już działającej apteki, która w większym stopniu zapewnia dostęp do usług niż ewentualne dyżury wyznaczane w godzinach, o których mowa w art. 2 pkt 7(3) i 7(4).

Jesteśmy powiatem obwarzankowym. Z interpretacji przepisów wynika, że nie zbieramy rozkładów pracy aptek. Apteki jednak przesyłają je do nas podpierając się przepisami i bojąc kar. Rozumiem że składamy te dokumenty nie analizując i nie jesteśmy zobligowani do ich zbierania oraz wymagania od aptek, które nie złożyły rozkładów?

Dokładnie tak. Powiaty obwarzankowe zostały wprost wyłączone z tych regulacji w art. 94 ust. 1.

Część aptek przesłała rozkłady godzin pracy jeszcze w poprzednim roku (listopad-grudzień). Czy należy te informacje uznać?

W mojej ocenie co do zasady nie. Art. 94 w obecnym brzmieniu wszedł w życie 1 stycznia 2024 r. Powiat nie ma żadnej gwarancji, że informacje o godzinach pracy aptek przekazane przez apteki przed wejściem w życie nowelizacji są rozkładami pracy aptek, o których mowa w art. 94 ust. 2 Prawa farmaceutycznego w obecnym brzmieniu. Tutaj muszę jednak zasygnalizować, że z pytania nie wynika z czyjej inicjatywy apteki przesyłały rozkłady pracy. Mam świadomość, że część powiatów uprzedzając fakty mogła wyjść z taką inicjatywą, zupełnie niepotrzebnie przyspieszając bieg spraw. W takim przypadku zwracam uwagę, że ewentualne nałożenie kary administracyjnej, o której mowa w art. 129bb ust. 1 pkt 1 Prawa farmaceutycznego będzie niemożliwe, z uwagi na naruszenie zasady postępowania administracyjnego (art. 7a, 8 i 9 k.p.a.). W mojej ocenie nie można nałożyć kary administracyjnej, jeżeli działanie danego podmiotu było podyktowane błędnym pouczeniem przez organ.

Część I cyklu dostępna jest [TUTAJ](#).